

Ewa Gorlewska
Uniwersytet w Białymstoku

Wideoblog *Mówiąc inaczej* jako wariant gatunkowy wirtualnego poradnictwa językowego

Słowa kluczowe: gatunek mowy, wideoblog, poradnictwo językowe, poprawność językowa, komunikacja internetowa

Key words: genre, video blog, language guidance, linguistic correctness, communication on the Internet

Wprowadzenie

W globalnej sieci internetowej realizuje się wiele rodzajów aktywności, przejawiających się dawniej wyłącznie w świecie realnym. Jak zauważa Ryszard A. Podgórski, „Internet stał się nową przestrzenią społeczną, gdzie realizuje się większość ludzkich potrzeb”¹. Proces uwirtualniania² rzeczywistości dotyczy między innymi sfery edukacyjnej, w tym także poradnictwa językowego. Ta forma nauczania poprawności i kultury języka, mająca długą historię i utrwaloną tradycję, w dobie ekspansji mediów masowych przeszła swoistą ewolucję. Zmiana wzorca gatunkowego komunikacji dydaktycznej, w tym przestrzeni działań nauczyciela, nie jest obojętna dla przebiegu interakcji między uczącym a nauczonym. Pociąga za sobą szereg znaczących konsekwencji w postaci modyfikacji części składowych dyskursu dydaktycznego: nadania i odbioru komunikatu (czyli roli nadawcy-nauczyciela i odbiorcy-ucznia oraz ich wzajemnej relacji), tematyki wypowiedzi i jej wartości merytorycznej, a także sposobu jej formułowania przez obie strony kontaktu. Pojawienie się poradnictwa językowego w Internecie wprowadziło nową jakość do procesu kształcenia w omawianym zakresie.

Wirtualne media zacierają różnicę między wymagającą pracy i samodyscypliny nauką a łatwo dostępną rozrywką służącą zaspokojeniu hedonistycznych potrzeb. Warto więc przyjrzeć się stosunkowo nowej formie prezentowania treści edukacyjnych, łączącej edukację i zabawę, jaką jest wideoblog. Analiza tak

¹ R.A. Podgórski, *Aksjologiczny wymiar Internetu (na podstawie badań ankietowych)*, „Media i Społeczeństwo” 2015, nr 5, s. 27, [online] <http://www.mediaispoleczenstwo.ath.biel-sko.pl/art/media_i_spoleczenstwo_nr_05.pdf>, dostęp: 12.12.2015.

² Terminu „uwirtualnienie” używam przez analogię do terminu „ureczywistnienie”, które oznacza ‘stawanie się rzeczywistością’ (por. *Słownik języka polskiego PWN*, [online] <<http://sjp.pwn.pl/slowniki/ureczywistnienie.html>>, dostęp: 11.10.2015). „Uwirtualnienie” oznacza zatem ‘stawanie się wirtualnością, czyli elementem świata wirtualnego’.

zwanych nowych nowych mediów³, do których należy badany tu gatunek, jest uzasadniona i potrzebna, gdyż coraz młodszy użytkownicy Internetu korzystają z nich jako z podstawowego źródła informacji⁴. W niniejszym artykule zwrócę uwagę na kształtujące się w Internecie zjawisko poradnictwa językowego realizowanego w postaci multimedialnej na przykładzie popularnego wśród internautów wideoblogu *Mówiąc inaczej*⁵. Charakterystykę tej formy edukacji lingwistycznej przeprowadzę w kontekście wyróżnianych przez badaczy aspektów gatunkowych tekstu⁶: aspektu pragmatycznego (uwikłania kontekstowego, obrazu nadawcy i odbiorcy, intencji wypowiedzi i celu komunikacji), stylistycznego (wyznaczników stylu), poznawczego (tematu i sposobu jego przedstawienia) oraz strukturalnego (ramy kompozycyjnej). Gatunek wypowiedzi rozumiem jako zbiór skonwencjonalizowanych form kształtowania treści⁷. Za Ewą Malinowską przyjmuję, że „o strukturze językowej realizacji danej formy gatunku decydują między innymi miejsce komunikacji, typ przekazu, role społeczne rozmówców, kategoria odbiorcy [...], kompetencja językowo-stylistyczna nadawcy komunikatu”⁸.

Materiał badawczy stanowią nagrania opublikowane przez Paulinę Mikułę, autorkę wideoblogu *Mówiąc inaczej*⁹. Przedmiotem mojego zainteresowania są poszczególne elementy gatunkowe wideoblogu oraz sposób realizacji prezentowanego poradnictwa językowego. Celem analizy jest charakterystyka nowo kształtującego się, choć popularnego, modelu komunikacji realizującego zadania edukacyjne i ocena tej swoistej wirtualnej poradni językowej. Wnioski z badania dotyczą cech wariantu gatunkowego wideoblogu oraz skutków niekonwencjonalnego nauczania poprawności wypowiedzi.

Analizę wideoblogu *Mówiąc inaczej* jako poradni językowej powinno się usytuować w szerszym kontekście¹⁰. Z uwagi na ograniczoną objętość tego

³ Terminu „nowe nowe media” użył Paul Levinson do określenia nośników informacji funkcjonujących w Internecie, które z definicji mają charakter społecznościowy – zakładają współtworzenie ich przez użytkowników Sieci (zob. P. Levinson, *Nowe nowe media*, tłum. M. Zawadzka, Kraków 2010, s. 15).

⁴ D. Holajda, *Wykorzystanie Internetu w kształceniu polonistycznym*, „Media i Społeczeństwo” 2012, nr 2, s. 121, [online] <http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/media_i_spoleczenstwo_nr_02.pdf>, dostęp: 28.03.2015.

⁵ Prekursorem multimedialnego poradnictwa językowego jest Jerzy Bralczyk. Językoznawca prowadzi blog, w którym publikuje krótkie filmy dotyczące dylematów językowych zgłaszanych przez widzów. Poradnictwo prowadzone przez Bralczyka, mimo uwspółcześnionej medialnej oprawy, ma sporo cech tradycyjnego nauczania językowego. Kładzie się w nim nacisk na znajomość historii polszczyzny, dowartościowuje się wysoką normę języka, zaś relacja między profesorem a jego korespondentami jest relacją nadrzędno-podrzędną. Wideoblog Bralczyka nie ma zatem charakteru rozrywkowego, lecz łączy poważną refleksję naukową z formą typową dla mediów internetowych.

⁶ Por. M. Wojtak, *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizację tekstowe*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 30–31.

⁷ Por. M. Wojtak, dz. cyt., s. 30; S. Gajda, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 245–258.

⁸ E. Malinowska, *Wzorce wypowiedzi urzędowych a ich realizacja*, w: *Język – prawo – społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2004, s. 144.

⁹ Wideoblog *Mówiąc inaczej* można znaleźć pod adresem: <<https://www.youtube.com/user/PamikuPL>>, dostęp: 11.01.2015.

¹⁰ Za Marcinem Poprawą przywołam znaczące dla polskiej kultury i języka nazwiska badaczy, którzy wnieśli olbrzymi wkład w rozwój polskiego poradnictwa językowego: Adam Antoni Kryński,

artykułu rezygnuję z prezentacji kierunku przemian poradnictwa w Polsce. Nadmieniam jedynie, że omawiany tu program wiąże się z kolejnym etapem rozwoju tej formy przekazywania wiedzy – fazą audiowizualną. Jego pojawienie się wskazuje na potrzebę zarówno „efektywnego doradztwa, jak i rozwoju nowoczesnego dyskursu popularyzatorskiego”¹¹.

Wideoblog *Mówiąc inaczej* jako wariant gatunkowy i forma poradnictwa językowego

W *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny PWN* czytamy, że „poradnictwo językowe jest odpowiedzią na autentyczne zapotrzebowanie społeczne, przybiera różne formy organizacyjne, jest też prowadzone różnymi metodami”¹². Korzystanie ze zróżnicowanych wariantów prowadzenia poradnictwa językowego umożliwiłoby szerszy dostęp do wiedzy lingwistycznej i pozyskanie licznej grupy odbiorców o różnym stopniu znajomości normy językowej. Wideoblog *Mówiąc inaczej* jako gatunek multimedialny pojawił się, by spełniać potrzeby edukacyjne pewnej grupy widzów mających określone potrzeby dydaktyczne. Warto prześledzić kształt tej swoistej interakcji oraz to, w jaki sposób spełnia się w niej wspomniane poradnictwo. Należy przy tym pamiętać, że omówione poniżej poszczególne aspekty wideoblogu decydują o kształcie wzorca gatunkowego¹³.

1. Aspekt pragmatyczny

1.1. Nadawca

Prowadzącą wideoblog *Mówiąc inaczej* jest, jak wspomniałam, Paulina Mikuła, magister filologii polskiej. W wirtualnym medium przyjmuje ona rolę językoznawcy i edukatorki, o czym wprost informuje widzów w pierwszym odcinku swojego programu: „Większość z nas, Polaków, nie do końca radzi sobie z językiem polskim. I strasznie mnie to wkurza! [...] stąd ten kanał – będę was po prostu uczyć, jak mówić poprawnie”¹⁴. Określa nie tylko przypisaną sobie

Stanisław Szober (*Na straży języka*, Warszawa 1937), Zygmunt Klemensiewicz, Witold Doroszewski (*O kulturę słowa*, t. 1–3, Warszawa 1962–1979), Halina Kurkowska, Danuta Buttler, Halina Satkiewicz (tychże, *Kultura języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1971). Bezspornie wielką rolę w propagowaniu kultury i poprawności języka polskiego odegrały periodyki poświęcone tematyce lingwistycznej, przede wszystkim: „Język Polski” oraz „Poradnik Językowy”. Zob. M. Poprawa, *Pragmatyczny, społeczny i kulturowy wymiar pytań do internetowej poradni językowej*, w: *Dobra rada nie zawada: rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, red. W. Żarski, B. Staniów, Koszalin 2010, s. 105.

¹¹ Tamże.

¹² *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, Warszawa 2010, s. 1645.

¹³ Zob. M. Wojtak, dz. cyt., s. 31.

¹⁴ P. Mikuła, *Mówiąc inaczej*, odcinek 1, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=rg3fprD9Dhw>>, dostęp: 12.12.2015.

rolę, lecz także powód podjęcia działań edukacyjnych w omawianym zakresie oraz ich cel. Jej zdaniem, Polacy – potencjalni odbiorcy jej sfilmowanych porad – potrzebują porad lingwistycznych, o czym świadczą popełniane przez nich błędy językowe. Nie wyjaśnia natomiast powodu realizowania poradnictwa językowego w formie rozrywkowego wideoblogu, choć wybór tej niekonwencjonalnej formy edukacji wymagałby uzasadnienia. Nie sposób także podczas krótkiej (trwającej około dwóch minut) prezentacji pierwszego odcinka programu dowiedzieć się, do kogo jego autorka kieruje swoje porady, choć na podstawie samego wyboru gatunku domyślić się można, że chodzi przede wszystkim o młodych użytkowników Sieci, w tym uczniów szkół na różnym szczeblu edukacji¹⁵.

Mikuła zdradza widzom prezentowaną przez siebie postawę wobec polszczyzny. Określa swoje stanowisko wobec języka jako liberalne, czyli otwarte na innowacje, zabawy słowem, korzystanie ze stylu potocznego w różnych sferach komunikacji, nawet tych, w których wypadałoby zastosować bardziej oficjalny kod językowy. Taka postawa prowadzącej dominuje w formułowanych przez nią poradach, w których łagodnie ocenia pewne negatywne zjawiska językowe (na przykład intensywne zapożyczanie przez młodych Polaków nazw z języka angielskiego lub używanie wulgaryzmów), a także unika komentowania stosowności wypowiedzi.

Na popularność multimedialnego poradnictwa prezentowanego przez Mikułę w dużym stopniu wpływa sposób jej zachowania. Prowadząca prezentuje się w nagraniach jako osoba ekspresywna, otwarta, kontaktowa i zaangażowana w podjętą misję edukacyjną. Jej ekstrawertyczna postawa i pozytywne usposobienie wpisują się w komunikacyjne wymagania wideoblogu – widz szukający rozrywki z większą przyjemnością i uwagą obejrzy materiał przygotowany przez uśmiechniętą młodą osobę niż przez kogoś starszego i poważnego. Co więcej, program Mikuły to nie tylko poradnia językowa, to również swoista forma autoprezentacji. Autorka dzieli się z odbiorcami nie tylko swoją wiedzą, lecz i tym, co dzieje się poza okiem kamery, skoncentrowanej na odpowiednim wycinku nagrywanego materiału. Odślanianie warsztatu montażowego czy ujawnianie prywatnych reakcji służy tworzeniu familiarnej atmosfery i partnerskiej relacji z widzami. Poza tym wpływa na odbiór prowadzącej jako osoby szczerzej, przyjacielskiej, „swojej”. Oto przykłady zachowań mających charakter wizerunkowy: 1) pokazywanie widzom nieudanych fragmentów nagrań, które powinny zostać usunięte, 2) bezpośrednie zwracanie się do odbiorców, 3) dzielenie się na wizji osobistymi doświadczeniami, 4) formułowanie żartów jako przerywników, 5) reagowanie na pewne zdarzenia niemieszczące się w scenariuszu edukacyjnym. Wymienione elementy filmów pomagają tworzyć odpowiedni wizerunek nadawcy wpisujący się w konwencję gatunkową komunikatu. Wydaje się jednak, że dyskurs poprawnościowy nie przystaje do pozajęzykowej oprawy omawianego gatunku internetowego – istotne zagadnienia mogą umknąć odbiorcy przytłoczonemu nadmiarem multimedialnych bodźców.

¹⁵ Zakładam, że osoby ze starszego pokolenia sięgają raczej do słowników lub innych publikacji poprawnościowych.

W filmach Mikuły nietrudno zatem dostrzec jej dążenie do kreowania własnego wizerunku w Sieci. Przywoływany już w tym artykule R. Podgórski zauważa, że „Internet kreuje obraz indywidualizmu, stawiając jednostkę i jej autonomiczne działanie w centrum przestrzeni publicznej”¹⁶. Autorka omawianego wideoblogu jest przebojowa, pewna siebie, odważna, nie boi się wyzwań ani krytyki, którą z łatwością przekuwa na sukces dydaktyczny, co oznajmia swoim widzom: „nawet nie wiecie, jak bardzo budujące jest dla mnie to, że staracie się wytykać mi błędy, bo to oznacza, że dzięki mojemu programowi zaczynacie nad językiem myśleć [...], a o to właśnie mi chodzi”¹⁷. Jednocześnie rzadko komunikuje niepewność co do formułowanych porad. Taką postawę użytkowników Internetu scharakteryzował Podgórski, pisząc, że „możliwość swobodnego wypowiedzania własnego zdania [...] w znacznym stopniu pozbawiła człowieka samokrytycyzmu oraz utwierdziła go w egocentrycznym przekonaniu, iż wszystko, co powie, ma wartość. [...] ludzie komentują w Internecie tysiące problemów, proponując bezkrytycznie własne opinie jako wartość pozytywną”¹⁸.

Nadawcą nagrań publikowanych na wideoblogu *Mówiąc inaczej* jest osoba doskonale znająca „nowe nowe media”, realizująca określony wzorzec osobowości medialnej. W moim przekonaniu działaniem prowadzącej kierują intencje dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, deklarowane i realizowane intencje dydaktyczne odzwierciedlone w postaci regularnie prowadzonego poradnictwa językowego. Po drugie, nieco skrywane, lecz widoczne intencje związane z autoprezentacją i kreowaniem wizerunku medialnego. Uwidoczniają się one w zachowaniu werbalnym i pozajęzykowym autorki, w dbałości o techniczną jakość nagrań, w pojawianiu się jej w innych, niż prowadzony przez nią, programach¹⁹. Wielopłaszczyznowa aktywność Mikuły w Internecie pozwala sądzić, że działalność poradnicza jest jednym z wielu działań składających się na jej wirtualny *image*.

1.2. Odbiorca (odbiorcy)

Odbiorcami nagrań publikowanych na wideoblogu *Mówiąc inaczej* są osoby w różnym stopniu zainteresowane poprawnym mówieniem w ojczystym języku. Można domniemywać, że typowym (idealnym) odbiorcą jest w tym przypadku ktoś, kto potrzebuje porady lingwistycznej, ponieważ dostrzega braki w swojej wiedzy językowej i chce ją uzupełnić. Sięga zaś po formę wideoblogu (zamiast

¹⁶ R.A. Podgórski, dz. cyt., s. 23.

¹⁷ P. Mikuła, dz. cyt., odcinek 4, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=Ej5ppFmhvck>>, dostęp: 30.12.2015.

¹⁸ R.A. Podgórski, dz. cyt., s. 24 i 25.

¹⁹ Oto kilka przykładów obecności Mikuły w programach medialnych: wywiad przeprowadzony przez dziennikarkę RMF.FM, [online] <<http://www.rmfm24.pl/kultura/news-jak-zablysnac-na-youtubie-paulina-mikula-opowiada-o-hejtach-nId,1861885>>, dostęp: 30.12.2015; wywiad w Polskim Radiu RDC, [online] <http://www.rdc.pl/wp-content/uploads/2014/12/Popoludnie-RDC-23-12-2014-15_13_56-Paulina-Mikula-2.mp3>, dostęp: 30.12.2015; rozmowa w programie czwartym Polskiego Radia, [online] <<http://www.polskieradio.pl/10/483/Artykul/1175123,Mowiac-inaczej-w-Czworke>>, dostęp: 30.12.2015.

po tradycyjne materiały dydaktyczne) najpewniej z powodów pragmatycznych: rozrywkowej formy filmów, ich długości (porady trwają zaledwie kilka minut) i prostoty, z jaką autorka objaśnia skomplikowane niekiedy kwestie poprawnościowe. Widz oczekuje przykuwającej uwagę, łatwego do zrozumienia, niezabierającego dużo czasu multimedialnego sposobu kształcenia. Oglądający z przyjemnością obcuje z komunikatem odpowiadającym ich potrzebom: operującym różnymi bodźcami, łączącym różnorodne środki dydaktyczne (pogadanka, plansze, analiza przykładów).

Widzów wideoblogu *Mówiąc inaczej* szczególnie interesują kwestie gramatyczne i leksykalne, w mniejszym zaś stopniu dylematy dotyczące grzeczności językowej czy etyki słowa, co wynika z listów i komentarzy cytowanych przez Mikułę. Widzowie zazwyczaj pytają ją o sprawy związane ze znaczeniem słów, z ich poprawnym użyciem w określonym kontekście czy z właściwą odmianą; wykazują zainteresowanie również zagadnieniami dotyczącymi składni i połączeń wyrazowych. Biorąc pod uwagę tematykę kolejnych filmików i sposób prowadzenia poradnictwa, dostosowane do potrzeb odbiorców, można odnieść wrażenie, że widzowie traktują język wyłącznie jako narzędzie, którego zasad użycia trzeba się nauczyć, nie zaś jako wartość społeczną i estetyczną. W ich odczuciu nieprzestrzeganie zasad pragmalingwistycznych nie naraża ich najwyraźniej na niezręczność komunikacyjną, toteż zagadnienia związane z grzecznością, kulturą języka czy stosownością nie zajmują ważnego miejsca w doświadczeniu językowym widzów.

Odbiorcy porad Mikuły chętnie zaznaczają swoją obecność w przestrzeni wirtualnej poprzez komentowanie treści zamieszczanych w wideoblogu, ewaluację publikowanych materiałów (za pomocą dychotomicznej skali ocen „podoba mi się” – „nie podoba mi się”) czy wyrażenie chęci stałego oglądania filmów²⁰. Nie chcą być i nie są wyłącznie biernymi widzami i słuchaczami tego swoistego kursu lingwistycznego, lecz mają potrzebę współtworzenia treści prezentowanych w kolejnych nagraniach. Proces odbioru przeplata się z procesem nadania, łącznie tworzą one spójną całość komunikacyjną.

Program Mikuły jest odbierany masowo. Tak liczną i zapewne zróżnicowaną grupę odbiorców niełatwo scharakteryzować, trudno też wskazać intencję, która kieruje ich uwagę w stronę wideoblogu *Mówiąc inaczej*. Z pewnością część osób należących do grona widzów to audytorium przypadkowe, nieczujące autentycznej potrzeby korzystania z poradnictwa językowego, lecz skupiające uwagę na rozrywkowym wymiarze programu. Równie pewne jest istnienie grupy stałych widzów na bieżąco oglądających zamieszczane przez prowadzącą materiały, szczerze zainteresowanych doskonaleniem swojej wiedzy językowej. Wśród internautów znajdują się zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy jej działalności; nie brak i tych, którzy chcą udoskonalić program, ponieważ doceniają misję edukacyjną prowadzącej.

²⁰ Subskrypcja kanału na portalu YouTube jest deklaracją chęci regularnego otrzymywania na swoje konto informacji o nagraniach nowo zamieszczonych na subskrybowanym wideoblogu. W komunikacji internetowej dodanie subskrypcji oznacza akceptację i poparcie widza dla danej treści i/lub jej nadawcy.

Rola odbiorców w procesie kształtowania się analizowanego wideoblogu jest znaczna. Współtworzą oni program Mikuły, a ich aktywna obecność jest warunkiem *sine qua non* istnienia tych filmów. Twórcy nagrań dostosowują treść swoich programów do wymagań widza, co w wypadku działalności edukacyjnej może skutkować obniżeniem wartości prezentowanych treści i sprowadzaniem wiedzy o języku do poziomu komercyjnej rozrywki.

1.3. Kontakt między nadawcą a odbiorcą

Relacja nadawczo-odbiorcza między prowadzącą wideoblog *Mówiąc inaczej* a widzami jej nagrań została już częściowo scharakteryzowana w poprzednich punktach. Z prezentacji nadawcy i odbiorcy wynika, że obie strony łączy współpraca przy tworzeniu treści prezentowanych w kolejnych nagraniach. Z jednej strony, autorka proponuje pewne tematy, z drugiej natomiast – uzależnia treść i sposób formułowania porad od potrzeb odbiorców swojego wideoblogu.

Relacja nadawcy i odbiorcy omawianego wideoblogu realizuje się za pośrednictwem różnych kanałów komunikacyjnych: listów, komentarzy, nagrań wideo. Prowadząca program niejednokrotnie zwraca się do odbiorców i tym samym stale utrzymuje z nimi wirtualny kontakt. Przytacza na wizji fragmenty listów i komentarzy otrzymanych od swoich widzów w celu udzielenia odpowiedzi na wybrane pytania lub sformułowania riposty, gdy spotyka się z krytycznymi uwagami. Relacja nadawczo-odbiorcza ma więc charakter ciągły i dynamiczny. Odbiorcy są stale obecni w polu zainteresowania Mikuły, a ich wzajemne porozumiewanie się tworzy charakterystyczny dla tego wideoblogu dyskurs poprawnościowy.

Ważną rolę w procesie komunikacji i edukacji prezentowanym w wideoblogu *Mówiąc inaczej* odgrywają kierowane do widzów prośby o ujawnienie opinii na temat treści filmików, eksplikowane za pomocą wyrażen: „Dajcie znać, co o tym myślicie”, „A jakie są wasze przemyślenia na ten temat?”, „Jestem ciekawa waszych opinii, podzielcie się nimi w komentarzach”. Takie sformułowania przykuwają uwagę odbiorców, zmuszają ich do reakcji. W tym zapewne tkwi nie tylko potrzeba stałego podtrzymywania kontaktu, lecz także świadomie realizowana metoda prowadzenia poradnictwa: wszak by podjąć polemikę z prowadzącą, widz musi być do niej merytorycznie przygotowany.

Autorkę programu i jej audytorium łączy także funkcjonowanie w tej samej przestrzeni wirtualnych mediów oraz przynależność do jednego pokolenia, co tworzy atmosferę wspólnoty (wartości, postaw, potrzeb) i zrozumienia oraz wzmacnia chęć kontaktu. Istotną wspólną częścią interakcji jest język, jakim posługują się jej uczestnicy. W przypadku wideoblogu *Mówiąc inaczej* zarówno nadawca (prowadząca), jak i odbiorcy (widzowie) używają tego samego kodu językowego – jest nim polszczyzna potoczna.

Realizując swój program, Mikuła czerpie z innych poradni językowych i do pewnego stopnia realizuje określony wzorzec gatunkowy poradnictwa.

Jej interakcja z odbiorcami jest ważnym elementem wideoblogu i zachodzi w dwu wymiarach: edukacyjnym i prywatnym. W aspekcie edukacyjnym wzajemny kontakt nadawcy i odbiorcy jest realizowany poprzez przesyłanie listów do prowadzącej lub umieszczanie komentarzy pod jej filmami z prośbą o poradę językową. Autorka programu *Mówiąc inaczej* odczytuje wybrane pytania i udziela na nie odpowiedzi na wizji. System pytań i odpowiedzi znany jest z innych typów interaktywnych poradni językowych. Dodatkowym modelem edukacyjnym jest odnoszenie się do komentarzy zamieszczanych pod kolejnymi nagraniami. Mikoła komunikuje się z widzami bezpośrednio poprzez wzięcie udziału w polilogu (wpisanie komentarza-odpowiedzi w formularzu) lub zbiorczo, wybierając kilka komentarzy widzów i reagując na nie w trakcie kolejnych nagrań. Pewne wypowiedzi odbiorców mają także charakter prywatny, dotyczą osobistych spraw autorki. Stara się ona zaspokoić ciekawość internautów i czasem udziela odpowiedzi na nieformalne pytania, co sprawia wrażenie skracania dystansu między nadawcą a odbiorcą.

Relacja nadawczo-odbiorcza kreowana w wirtualnej przestrzeni jest dość niejasna, co widać na przykładzie ról odgrywanych przez prowadzącą i widzów omawianego wideoblogu. Wyraźna bliskość obu stron kontaktu, ich zbliżony wiek, podobieństwo w sposobie wypowiedzania się, egalitaryzm komunikacyjny – wszystko to pozwala rozpatrywać wzajemny kontakt autorki programu i jego odbiorców w kategorii relacji partnerskiej, równorzędnej. A przecież Mikoła jest gospodynią tych spotkań, ustala tematykę nagrań i reguły konwersacji, wreszcie odgrywa rolę nauczyciela, osoby udzielającej porad językowych. Na wielu płaszczyznach zatem to ona jest osobą dominującą, zajmującą pozycję nadrzędną wobec odbiorców wideoblogu. Jednocześnie jednak w wirtualnej przestrzeni działa zasada wzajemności – nadawca, owszem, proponuje pewne treści, lecz to grupa odbiorców w dużej mierze decyduje, czy dany program utrzyma się na internetowym rynku. Gusta widzów wpływają na to, o czym i jak mówi prowadzący. Multimedialna przestrzeń przewyższa tradycyjne zasady komunikacyjne i ujawnia dążenie do budowania relacji partnerskiej między językoznawcą a odbiorcami jego wypowiedzi²¹. Modyfikacja zasad pragmatyki komunikacyjnej wiąże się z procesem „wchodzenia w rolę”, typowym dla rzeczywistości wirtualnej, zaś kształt tej roli w dużej mierze zależy od upodobań internautów²². O wpływie odbiorców na sposób zachowania nadawcy i kształt prezentowanych przez niego treści pisze także Patrycja Bałdys. Zwraca ona uwagę na to, że „każda jednostka jest aktorem wcielającym się w jakąś konkretną rolę, przy czym ta rola jest w znacznej mierze określona przez inne jednostki biorące udział w interakcji”²³. Nieokreśloność hierarchii wpływa na sposób

²¹ T. Piekot, *Słowo w kulturze multimediów*, w: *Język w mediach. Antologia*, red. M. Kita, J. Loewe, Katowice 2014, s. 265.

²² M. Jasińska, *Językowy savoir-vivre w Internecie*, w: *Język w komunikacji*, t. 3, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 121.

²³ P. Bałdys, *Życie na widoku – nowe media a kultura transparenacji*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, s. 45, [online] <http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/media_i_spoleczenstwo_nr_04.pdf>, dostęp: 28.03.2015.

i jakość proponowanego kształcenia – jeśli odbiorcy mogą na równych prawach wypowiadać się na tematy związane z polszczyzną, w tym także publicznie wytykać błędy prowadzącej, to autorytatywna moc jej porad jest osłabiona.

2. Aspekt stylistyczny – kod językowy nadawcy i odbiorcy

Ważnym elementem kreowania postawy nadawcy jest język, jakim się on posługuje. Autorka *Mówiąc inaczej* faworyzuje polszczyznę potoczną i stanowczo określa swoje stanowisko wobec stylu języka prezentowanego w blogu: „Jeśli ktoś uważa, że będę posługiwała się wyłącznie polszczyzną wzorcową, to niestety, ale musimy się rozstać”²⁴. W jej wypowiedziach przejawia się szerokie spektrum wyznaczników potoczności²⁵, od kolokwialnej leksyki (ekspresywnej, żartobliwej, eufemistycznej), przez potoczny tok składniowy (zdania rozbudowane, eliptyczne), po codzienny sposób mówienia (sięganie do poza- i parawerbalnych środków komunikacji). Mikoła chętnie odwołuje się do domniemanych doświadczeń komunikacyjnych swoich widzów, merytoryczne komentarze nierzadko popiera przykładami z życia codziennego, które ułatwiają przekazanie często trudnych zagadnień, a także pokazuje, jak poprawność językowa wpływa na jakość powszechnej komunikacji. Biorąc pod uwagę miejsce publikowania filmów, cel tak prowadzonego poradnictwa językowego oraz charakterystykę odbiorców publikowanych treści, nie dziwi, że prowadząca zdecydowała się na swobodną formę wypowiedzi. W wideoblogu istotną rolę odgrywa iluzja bezpośredniego kontaktu nadawcy i odbiorcy. Utrzymaniu tej konwencji, z jednej strony, sprzyja mówienie potoczne, charakterystyczne dla relacji typu *face to face*²⁶. Z drugiej strony jednak, przyjęcie konwencji potocznej przeczy regule, zgodnie z którą osoby publiczne powinny posługiwać się polszczyzną wzorcową, by dać dobry przykład odbiorcom swoich wypowiedzi. Egzemplifikacją potoczności języka autorki wideoblogu niech będzie kilka wyrażen charakteryzujących styl porad: „wymawianie pewnych grup spółgłoskowych jest hiperpoprawne, czyli błędne, dlatego nie polecam”²⁷, „strasznie mnie to wkurza”²⁸, „redundancja, czyli nadmiar. Mówiąc inaczej: masło maślane”²⁹, „mówiąc: »numer NIP«, mówicie: »numer numer identyfikacji podatkowej« – no bez sensu!”³⁰, „Ktoś mi zarzucił, że to jest błąd »niemniej jednak«. Ja pierdziele...”³¹. Mikoła stara się korzystać również

²⁴ P. Mikoła, dz. cyt., odcinek 2, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=NIbaPpRtJPQ>>, dostęp: 30.12.2015.

²⁵ Wskaźniki stylu potocznego opisała Dorota Zdunkiewicz-Jedynak w publikacji *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2013, s. 99.

²⁶ M. Kita, *Język potoczny jako język bliskości*, w: *Język w komunikacji*, t. 1, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 171.

²⁷ P. Mikoła, dz. cyt., odcinek 2.

²⁸ Tamże, odcinek 1.

²⁹ Tamże, odcinek 4.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, odcinek 7, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=9Kt_UBLAmpc>, dostęp: 30.12.2015.

ze stylu naukowego, choć należy przyznać, że stosowanie tej formy stylistycznej w jej filmach należy do rzadkości. Do swoich porad wprowadza niekiedy fachową terminologię, na przykład: „paronimia”, „zapożyczenie”, „frazeologizm”, „ubezdźwięcznienie”, „uproszczenie grupy spółgłoskowej”, „tautologia”, „pleonazm”, i objaśnia ją przy użyciu środków należących do stylu potocznego.

Widzowie programu *Mówiąc inaczej* także posługują się w swoich wypowiedziach stylem potocznym, niewolnym od ignorowania zasad interpunkcji i ortografii, stosowania wulgaryzmów i silnie nacechowanych ekspresywów, również od błędów składniowych i logicznych. Nie czują się zobligowani do starannego formułowania myśli choćby z powodu wypowiedzania się w przestrzeni publicznej czy zwracania się, bądź co bądź, do osoby będącej dla nich pewnym autorytetem (wykształconej, specjalizującej się w prezentowanej dyscyplinie). Do swobody słownej ośmiela ich prowadząca, która nie reaguje na łamanie zasad stosowności wypowiedzi i etykiety językowej.

3. Aspekt poznawczy

3.1. Kontekst komunikacyjny wideoblogu

Program *Mówiąc inaczej* funkcjonuje na portalu YouTube³², skupiającym nagrania o różnorodnej tematyce, przesyłane i udostępniane przez użytkowników tej strony. Wideoblog jako gatunek realizuje się wyłącznie w przestrzeni wirtualnej. Przestrzeń ta jest domeną ludzi młodych, szukających innowacji, zatem wideoblogi często przyjmują konwencję rozrywkowego programu. Ten typ tekstu zyskuje na popularności w obecnych czasach, kiedy społeczny ekshibicjonizm jest czymś pożądanym, stanowi przedmiot zainteresowania. Na komercyjnej oprawie materiału często jednak traci treść nagrań. Jej dewaluacja uwidoczniła się również w programie *Mówiąc inaczej*, ponieważ kwestie naukowe wymagające namysłu i precyzyjnego wyjaśnienia są sprowadzone do ciekawostek.

Kolejną istotną cechą analizowanych nagrań jest ich długość – komunikaty trwają zaledwie kilka minut. Porady językowe są zatem krótkie, konkretne, praktyczne i łatwe do zapamiętania, choć przy tym lakoniczne, ogólnikowe, nadmiernie upraszczające problematykę językową. Prowadzenie skrótowego poradnictwa wiąże się z oczekiwaniami widzów kanału – chcą oni otrzymać precyzyjną, najlepiej niebudzącą wątpliwości odpowiedź za zadane pytanie³³.

³² Strona dostępna pod adresem: <<https://www.youtube.com>>, dostęp: 30.12.2015.

³³ Podobną intuicję odnoszącą się do zapotrzebowania na szczegółową wiedzę prezentuje Andrzej Markowski, który stwierdza, że „prezentowanie kwestii ogólniejszych nie jest [jednak] współcześnie możliwe w mediach masowych, zarówno ze względu na wymagania stawiane programom edukacyjnym [tego typu], jak i ze względu na to, że kwestie takie nie interesują współczesnych Polaków, którzy chcą tylko konkretnej odpowiedzi na szczegółowe pytania” (A. Markowski, *Językoznawstwo normatywne dziś i jutro: zadania, szanse, zagrożenia*, „Postscriptum” 2004–2005, nr 48–49, s. 132).

3.2. Tematyka nagrań i sposób jej przedstawienia

Ze względu na ograniczoną objętość artykułu nie będę charakteryzowała poszczególnych problemów poprawnościowych sygnalizowanych przez odbiorców programu ani treści porad udzielanych przez Mikułę, ale skupię się na ogólnie ujętej tematyce nagrań.

Tematem filmów są wybrane zjawiska językowe, nastrożające problemów użytkownikom języka polskiego. Źródłem analizowanych przez autorkę programu dylematów poprawnościowych są komentarze i listy widzów *Mówiąc inaczej*, a także jej osobiste obserwacje. Mówi ona o problemach językowych związanych z takimi subdyscyplinami lingwistyki, jak: fonologia (akcentowanie i wymowa), gramatyka (ortografia), fleksja (paradygmaty odmiany), składnia (łączliwość syntaktyczna), semantyka (analiza wyrazów, których znaczenia bywają mylone, ustalanie właściwego kontekstu leksemów), stylistyka. Uderzający jest brak refleksji związanej z etyką słowa; zastanawia także znikoma liczba wypowiedzi dotyczących zasad grzeczności w komunikacji. Można przypuszczać, że nieobecność tych zagadnień jest spowodowana brakiem zainteresowania nimi widzów kanału. Z powodu takiej postawy odbiorczej prowadząca nie poświęca tym kwestiom wiele uwagi. Także wyższa norma językowa nie leży w centrum zainteresowania autorki programu. Co prawda, niejednokrotnie odwołuje się ona do ustaleń z poziomu normy wzorcowej języka, jednak najczęściej robi to gwoli ujawnienia różnic między normą wysoką i potoczną. Egzemplifikację takiego stanowiska wobec obu norm stanowią następujące wypowiedzi: „Mylenie biernika z narzędnikiem [form »tą« i »tę« – E.G.] w normie potocznej jest dopuszczalne, ale w normie wzorcowej i w piśmie już niekoniecznie”³⁴, „Mówimy, a przede wszystkim piszemy »oryginalny«, a nie »*orginalny«, chociaż w mowie potocznej już dopuszczalne jest mówienie »orginalny«”³⁵, „Słowo »straszny« [w znaczeniu: 'bardzo duży, intensywny’³⁶ – E.G.] należy do mowy potocznej, więc błędem językowym nie jest. Można używać, lecz nie nadużywać. W sytuacji oficjalnej – rezygnować”³⁷. Zastanawiająca jest zmiana hierarchii wartościowania norm – w omawianym poradnictwie to formy potoczne są miernikiem poprawności wypowiedzi, podczas gdy realizacje normy wzorcowej traktowane są z dystansem.

Mikuła wygłasza swoje wskazówki w duchu swobodnej interpretacji norm językowych. Zwraca szczególną uwagę na praktyczny wymiar poprawności wypowiedzi, co uwidocznia się w argumentacji, jaką stosuje, by przekonać swoich widzów do właściwego mówienia. Jej zdaniem do pracy nad językiem może skłonić dbałość o:

³⁴ P. Mikuła, dz. cyt., odcinek 8, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=Uo2VWJ9Tt2Q>>, dostęp: 30.12.2015.

³⁵ Tamże, odcinek 13, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=zMskLOZZWUs>>, dostęp: 30.12.2015.

³⁶ *Słownik języka polskiego PWN*, [online] <<http://sjp.pwn.pl/sjp/straszny;2524501>>, dostęp: 29.12.2015.

³⁷ P. Mikuła, dz. cyt., odcinek 2.

1. Komunikatywność. Błędy językowe utrudniają zrozumienie wypowiedzi. Jako przykład przytacza uproszczoną wymowę słowa „pierwsi”, które może brzmieć jak [*piersi]³⁸. Na niekorzyść zrozumiałości komunikatu działa także mylenie znaczeń wyrazów, przykładowo: „bynajmniej” – ‘partykuła wzmacniająca przeczenie’³⁹ i „przynajmniej” – ‘partykuła wyznaczająca minimalny akceptowalny zakres czegoś’⁴⁰; „flirtować” – ‘prowadzić zalotną rozmowę’ i „filtrować” – ‘oddzielać składniki substancji’⁴¹. Jakość rozmowy bywa pogarszana także przez używanie frazeologizmów w złej formie, przykładowo: „*wziąć coś na tapetę” – zamiast „na tapet”, czyli ‘stół, przy którym toczą się obrady’, „*nocny Marek” – zamiast „marek”, to jest ‘dusza pokutująca’⁴².

2. Zrozumiałość. Prowadząca przekonuje, by unikać wszelkich pleonazmów i tautologii, które sprawiają, że przekazujemy odbiorcy więcej informacji niż to konieczne. Konstrukcje redundantne typu: „wracać z powrotem”, „mimika twarzy”, „numer NIP”, „masowa epidemia”, „geneza i pochodzenie”⁴³ czynią naszą wypowiedź nieprecyzyjną.

3. Adekwatność wyrażania do stanu emocjonalnego. Język pełni funkcję nie tylko informatywną, lecz także ekspresywną, można więc używać konstrukcji tautologicznych, nietypowych połączeń leksykalnych lub eufemizmów (a nawet wulgaryzmów), jeśli intencją mówiącego jest zmanifestowanie uczuć lub oceny. Należy przy tym pamiętać, że korzystanie z takich połączeń wyrazowych jest uzasadnione tylko w przypadku emocjonalnego lub wartościującego nacechowania wypowiedzi.

4. Akceptacja społeczna. Prowadząca podkreśla, że poprawne wyrażanie się wpływa na wizerunek mówiącego. Nieznajomość zasad komunikacji świadczy o niskim poziomie kompetencji językowej rozmówcy, często także o jego niewysokim poziomie intelektualnym. Prowadząca przestrzega zwłaszcza przed: rozpoczęciem oficjalnego e-maila od „Witam” (lepiej: „Dzień dobry” lub „Szanowny Panie”), zapisywaniem bezpośrednich zwrotów do adresata małą literą, łączeniem wyrazu „państwo” z czasownikiem w 2. osobie liczby mnogiej – „państwo przyszliście” (zamiast: „państwo przyszli”), nieodmienianiem nazwisk, niewłaściwym doбором formy fleksyjnej (o stosowaniu formy „*poszłem” Mikuła pisze, że „ten błąd popełniają osoby o bardzo niewielkiej świadomości językowej”⁴⁴).

Pewne porady prezentowane przez prowadzącą wydają się dyskusyjne. Autorka, mając zapewne na względzie specyficzne wymagania odbiorców swoich nagrań, formułuje uogólnione wskazówki, z którymi trudno się zgodzić.

³⁸ Tamże, odcinek 1.

³⁹ Większość objaśnień słów znajdujących się w niniejszym szkicu pochodzi z wypowiedzi Pauliny Mikuły. W przypadku zastosowania innego źródła przywołanych opisów semantycznych opatruję je odpowiednim przypisem.

⁴⁰ Tamże, odcinek 8.

⁴¹ Tamże, odcinek 13.

⁴² Tamże, odcinek 35, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=hAaVjhIyxJk>>, dostęp: 30.12.2015.

⁴³ Tamże, odcinek 4.

⁴⁴ Tamże, odcinek 13; odcinek 40, [online] <<https://www.youtube.com/watch?v=UWYWzyTsS-4>>, dostęp: 30.12.2015.

Uznaje, że konstrukcja „wkurzyć się” jest wyrażeniem, które „należy do mowy potocznej, więc błędem językowym nie jest”⁴⁵. Z faktu zakorzeniaenia pewnych form w mowie potocznej nie wynika jeszcze, że należy uznać je wszystkie za poprawne. Stawianie znaku równości między potocznością a poprawnością wydaje się co najmniej ryzykowne. W jednym z odcinków Mikołaja stwierdziła, że neosemantyzmy są błędami językowymi⁴⁶. Jak podaje *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, „Neosemantyzmy nie są błędami językowymi, jednak przy ich używaniu [...] należy bardzo starannie dobierać konteksty, w których one występują”⁴⁷. Prowadząca za dopuszczalne na poziomie normy potocznej uważa także łączenie liczebników głównych od pięciu wzwyż z mianownikową formą wyrazu „gram” (na przykład *pięć gram), podczas gdy „liczebniki główne od pięciu wzwyż [...] tworzą z wyrazami określającymi związek rządu (wymagają dopełniacza)”⁴⁸. Niemal bezkrytyczne powoływanie się na powszechność funkcjonowania pewnych form wyrazowych w języku potocznym może prowadzić do podania błędnej informacji i w konsekwencji do obniżenia poziomu poprawności polszczyzny wśród odbiorców poradni.

4. Aspekt strukturalny – kompozycja nagrań

Ostatnim elementem analizy jest budowa (struktura) komunikatu zaprezentowanego w omawianych nagraniach. Forma gatunkowa warunkuje określoną kompozycję wypowiedzi. Kanał *Mówiąc inaczej* jest wideoblogiem – specyficzną odmianą pamiętnika internetowego (blogu), w którym prezentowane treści mają postać krótkich nagrań. Ważnymi cechami tego gatunku wypowiedzi są audiowizualność⁴⁹ i interaktywność. Multimedialność aktywizująca różne zmysły odbiorców i dająca możliwość natychmiastowego współtworzenia wirtualnej rzeczywistości prowokuje zaangażowanie internautów w odbiór prezentowanych treści.

Przypisanie danej wypowiedzi do określonego gatunku wymaga, by była ona uporządkowana pod względem kompozycyjnym. Strukturalny aspekt opisu gatunku tekstu zmierza do wskazania stałych elementów jego architektoniki: początku, rozwinięcia i końca oraz wyznaczników jego wewnętrznej delimitacji. Każde nagranie programu *Mówiąc inaczej* składa się z następujących elementów:

⁴⁵ Tamże, odcinek 2.

⁴⁶ Tamże, odcinek 13.

⁴⁷ *Wielki słownik poprawnej polszczyzny...*, s. 1629–1630.

⁴⁸ H. Jadacka, *Kultura języka polskiego*, Warszawa 2008, s. 197; zob. hasło „Gram” w *Słowniku języka polskiego PWN*, [online] <<http://sjp.pwn.pl/szukaj/gram.html>>, dostęp: 29.12.2015.

⁴⁹ Komunikację wizualną charakteryzuje między innymi Marcin Kawka, kiedy pisze, że jest to „przekazywanie informacji werbalno-wizualnej przez wykorzystanie do tego celu obrazu i słowa za pomocą mediów [...]”. Podstawowe środki przekazu w tego rodzaju komunikacji to: ilustracja, fotografia, typografia, infografia, film czy animacja” (M. Kawka, *Komunikowanie wirtualne a nauka o mediach – współczesność i perspektywy*, „Media i Społeczeństwo” 2015, nr 5, s. 18).

- początku – językowych i graficznych zapowiedników rozpoczęcia odcinka;
- rozwinięcia – właściwej części wypowiedzi skupiającej porady językowe; tu fakultatywnie pojawiają się również dygresje w różnym stopniu związane z głównym tematem odcinka, możliwe do wskazania są także wyznaczniki rozczłonkowania komunikatu (kolejności argumentów);
- zakończenia – sygnałów podsumowania filmu mających formę werbalną i graficzną.

Każdy odcinek programu *Mówiąc inaczej* stanowi tematyczną i kompozycyjną całość. Jednocześnie są one częścią całego cyklu (programu), zatem nawiązywanie w kolejnych odcinkach do podejmowanych wcześniej tematów oraz podobieństwo w układzie kolejnych elementów strukturalnych są sygnałem spójności wypowiedzi na najwyższym (generycznym) poziomie jej organizacji.

Prowadząca zaczyna swoje nagrania od elementu wprowadzającego widzów w temat danego odcinka. Funkcję sygnału początku pełnią: powitania („Cześć”, „Witam was w kolejnym odcinku”, „Witam po przerwie”), zapowiedzi („Dzisiejszy odcinek po raz kolejny będzie poświęcony...”, „Dzisiejszy odcinek będzie o...”, „Dzisiejszy odcinek będzie bardzo pozytywny...”), wypowiedzi nawiązujące do listów widzów („Twierdzicie, że nie wyczerpałam tematu zapożyczeń, ponieważ nie powiedziałam o germanizmach. Zatem proszę bardzo: dziś odcinek właśnie o germanizmach”; „Moi drodzy, bardzo często dostaję od was wiadomości, w których zadajecie mi pytanie...”; „Od jednego z moich widzów otrzymałam wiadomość, w której prosi mnie, bym wytłumaczyła...”), sformułowania nawiązujące do poprzednich nagrań („Ostatnio było o pisaniu mejli i SMS-ów, więc pomyślałam, że pozostaniemy w tej cyberprzestrzeni i poruszę inne zagadnienia z nią związane”, „Dziś kolejny odcinek z cyklu: odpowiadam na wasze pytania. Zapraszam!”, „Na początku powrócę do poprzedniego odcinka”). Mikołaj we wstępach nawiązuje do tematu poprzedniego odcinka lub do wypowiedzi odbiorców, wskazując tym samym na logiczny ciąg łączący kolejne nagrania. Po kilkudzaniowym wprowadzeniu następuje *intro*, czyli animacja zapowiadająca właściwy początek programu. W przypadku wideoblogu *Mówiąc inaczej* jest to dynamiczna animacja wsparta elementami muzycznymi, z której widzowie dowiadują się o nazwie programu, jego tematyce („o języku polskim”), czasie emisji („w czwartki o 18:00”), osobie i działaniu prowadzącej („opowiada Paulina”).

Podobnie uschematyzowana jest delimitacja rozwinięcia (części właściwej) filmów. Prowadząca w swoich nagraniach porusza różne wątki, musi więc znaleźć sposób na przechodzenie od jednego mikrotematu do drugiego bez naruszania spójności wypowiedzi. W tym celu wykorzystuje różne techniki montażowe i językowe. Działaniem związanym z montowaniem materiału wideo jest publikowanie kolejnych klatek nagrania. Koniec jednej wypowiedzi i początek drugiej jest sygnalizowany zestawieniem fragmentów filmu. Moment przejścia między jedną wypowiedzią a drugą jest dla widza widoczny, przez co może on z łatwością uchwycić zmianę wątku. Autorka wspiera działania montażowe pewnymi wyrażeniami wskazującymi na przechodzenie do kolejnych partii wypowiedzi i używa sformułowań wyznaczających rozczłonkowanie komunikatu, ich rolę pełnią między innymi bezpośrednie zwroty do widzów,

na przykład: „Teraz was zaskoczę! No, może nie zaskoczę... to są słowa, którymi ja poczułam się zaskoczona”. Innym zapowiednikiem kolejnego wątku jest użycie przysłowka temporalnego „teraz”, wskazującego na następowanie określonej treści po poprzedzającej ją innej wiadomości, na przykład: „Teraz słów kilka o paronomii [presupozycja brzmi: ‘wcześniej mówiono na inny temat’ – E.G.]”, „Teraz przechodzę do...”, „Teraz powiem o...”. Mimo różnorodności zagadnień poruszanych w jej nagraniach, Mikuła dba o spójność swoich filmów. W tym celu wykorzystuje wyrażenia wskazujące na logiczne przenikanie się kolejnych tematów: „A skoro już mowa o..., to przejdźmy do...”, „Jeszcze jedna ważna rzecz”, „No dobrze, X mamy z głowy, to teraz reszta”, „Było dużo o rzeczownikach rodzaju męskiego, więc teraz dla równowagi powiem coś o rzeczownikach rodzaju żeńskiego”.

Osobną grupę wyrażzeń i zachowań tworzą te, które pełnią funkcję formuły finalnej. Prowadząca stara się stopniowo wygaszać odcinki programu zamiast nagle informować widza o końcu interakcji; czyni to za pomocą sformułowań typu: „Zbliżamy się do końca tego odcinka, ale może zatrzymam się jeszcze przy...”, „I jeszcze jedna ważna rzecz na koniec”, „Na koniec rzecz, która trochę odbiega od tematu...”. Poza wyrażeniami finalnymi odcinki programu *Mówiąc inaczej* kończą charakterystyczne animacje i melodie (*outro*), tworzące kłamrę kompozycyjną z omówionym wcześniej intrem. *Outro* w programie Mikuły jest komunikatem zachęcającym do stałego oglądania prezentowanych porad (komunikat: „Subskrybuj”), zawiera także odnośniki do innych nagrań autorki. Stałym elementem kończącym każdy odcinek programu *Mówiąc inaczej* jest tak zwany suchar, czyli rodzaj nieśmiesznego (pozornie) żartu. Realizuje on kilka celów: służy rozbawieniu widza, skróceniu dystansu między nadawcą a odbiorcą oraz podtrzymaniu rozrywkowej atmosfery nagrań, wyróżnia także analizowany program spośród innych wideoblogów, coraz liczniej pojawiających się w Sieci.

Wideoblog *Mówiąc inaczej* jest gatunkowo spójnym tekstem, w którym występują wszystkie podstawowe elementy komunikacyjne pozwalające na jednoznaczny kwalifikację generyczną tej formy komunikatu. Osobny problem stanowi stosowność realizowania w tym gatunku treści dydaktycznych związanych z poradnictwem językowym. Warto zastanowić się nad konsekwencjami wyboru genu do prezentacji określonych zagadnień. Pewne spostrzeżenia z tym związane zawarłam w podsumowaniu prezentowanego artykułu.

Zakończenie

Wideoblog *Mówiąc inaczej* jest wariantem gatunkowym blogu (tradycyjnie: pamiętnika), w którym realizowane są treści edukacyjne charakterystyczne dla poradnictwa językowego. Program Pauliny Mikuły ma przejrzystą i uporządkowaną strukturę. Z łatwością daje się w nim wyodrębnić poszczególne elementy konstrukcyjne i komunikacyjne. Wykładniki zarówno pragmatyczne, jak i strukturalne nie odbiegają od ogólnie przyjętego wzorca realizacji

analizowanego gatunku. Dzięki przemyślanej formie programu jego odbiór jest przystępny, zaś przekazywane w nim treści są zrozumiałe i dobrze przyswajalne. Z punktu widzenia działalności medialnej tak uporządkowany materiał filmowy prezentuje się profesjonalnie, co zwiększa szansę na dostrzeżenie go i nadanie mu pozytywnej oceny. Jednocześnie warto zaznaczyć, że wideoblog w znacznym stopniu różni się od gatunków źródłowych: pamiętnika i blogu. Jest raczej rodzajem programu telewizyjnego niż formą osobistych (choć jednocześnie publicznych) zapisków, pełni też odmienną funkcję. Wideoblog jest przeznaczony dla większego grona widzów, a jego przygotowanie ma sens wyłącznie wówczas, gdy istnieje publiczność, która chce oglądać publikowane materiały.

Popularność nagrań o tematyce lingwistycznej świadczy o tym, że młodzi ludzie niewątpliwie odczuwają potrzebę znajomości norm polszczyzny, „kwestia poprawności językowej nie jest obojętna internautom”⁵⁰. Jednocześnie jednak z pewnych powodów rzadko sięgają do publikacji poprawnościowych. Wzrost zainteresowania kulturą popularną wśród młodzieży wynika z tęsknoty za prostotą w wyjaśnianiu rzeczywistości⁵¹. Wydaje się, że autorka wideoblogu *Mówiąc inaczej* wypełnia puste miejsce między naukowością, za którą młodzi ludzie nie przepadają, a rozrywką, często mającą niewiele wspólnego z edukacją.

Program *Mówiąc inaczej* jest hybrydą tradycyjnego poradnictwa językowego i rozrywkowego wideoblogu. Trzeba przyznać, że to dość interesujące i aprobowane przez społeczność internetową połączenie. Prezentowane nagrania są łatwo przyswajane, zapewniają przyjemny odbiór treści, zachęcają do zgłębiania wiedzy na temat poprawności językowej. Stworzenie swoistej poradni językowej na portalu rozrywkowo-społecznościowym mogłoby okazać się zbawienne dla edukacji lingwistycznej prowadzonej wśród młodych ludzi, którzy niechętnie zaglądają do opracowań poprawnościowych i podręczników. Jednak forma poradnictwa proponowana przez Mikułę przypomina raczej *show* niż celowy proces dydaktyczny, co osłabia wartość naukową tego wideoblogu. Z faktu popularności tej formy poradnictwa można wyciągnąć pewien negatywny wniosek. Jak pisze Irena Szczepankowska: „Niski stopień kompetencji językowej wywołuje pewien deficyt potrzeb intelektualnych i kulturalnych młodych ludzi, którzy selekcyjnie odbierane komunikaty, preferując obraz, muzykę, ruch, i tym też zapewne należy tłumaczyć eksplozję kultury wizualnej”⁵². Być może konieczność uciekania się do nieco infantylnych form edukacji świadczy o ubóstwie intelektualnym młodych Polaków. Negatywnym zjawiskiem jest także rezygnacja z tradycyjnie zhierarchizowanych ról komunikacyjnych oraz zanik autorytetu pedagoga.

Trudno o jednoznaczną ocenę działalności Mikuły, gdyż – jak konstatuje Ryszard A. Podgórski – „z jednej strony, Internet ułatwia dostęp do bogatych, przydatnych w procesie kształcenia zasobów informacyjnych, z drugiej zaś strony,

⁵⁰ E. Zalewska-Greloch, *Polszczyzna internautów – poprawna czy... „wygodna”?*, w: *Język w mediach elektronicznych*, red. J. Podracki, E. Wolańska, Warszawa 2008, s. 155.

⁵¹ M. Krajewski, *Kultury kultury popularnej*, Poznań 2005, s. 167.

⁵² I. Szczepankowska, *Polszczyzna w świecie wielu kodów*, w: *Przyszłość języka*, red. S. Krzemiń-Ojak, B. Nowowiejski, Białystok 2001, s. 89.

dostarcza informacji beзуżytecznych, nieprawdziwych, często szkodliwych”⁵³. Jak młody człowiek ma odnaleźć się w multiinformacyjnym świecie? W dobie rosnącej popularności audiowizualnych form przekazywania wiedzy, której dysponentem może być każdy, bezcenna wydaje się umiejętność krytycznego myślenia. Racjonalna ocena treści przedstawianych w Internecie może pomóc zniwelować zagrożenia płynące z nierzetelnie przygotowanych, choć atrakcyjnie zaprezentowanych materiałów edukacyjnych.

Bibliografia

- Baldys P., *Życie na widoku – nowe media a kultura transparenacji*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, s. 42–55, [online] <http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/media_i_spoleczenstwo_nr_04.pdf>, dostęp: 28.03.2015.
- Gajda S., *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 245–258.
- Holajda D., *Wykorzystanie Internetu w kształceniu polonistycznym*, „Media i Społeczeństwo” 2012, nr 2, s. 121–137, [online] <http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/media_i_spoleczenstwo_nr_02.pdf>, dostęp: 28.03.2015.
- Jadacka H., *Kultura języka polskiego*, Warszawa 2008.
- Jasińska M., *Językowy savoir-vivre w Internecie*, w: *Język w komunikacji*, t. 3, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 119–125.
- Kawka M., *Komunikowanie wirtualne a nauka o mediach – współczesność i perspektywy*, „Media i Społeczeństwo” 2015, nr 5, s. 13–21.
- Kita M., *Język potoczny jako język bliskości*, w: *Język w komunikacji*, t. 1, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 170–175.
- Krajewski M., *Kultury kultury popularnej*, Poznań 2005.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, tłum. M. Zawadzka, Kraków 2010.
- Malinowska E., *Wzorce wypowiedzi urzędowych a ich realizacja*, w: *Język – prawo – społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2004, s. 143–150.
- Markowski A., *Językoznawstwo normatywne dziś i jutro: zadania, szanse, zagrożenia*, „Postscriptum” 2004–2005, nr 48–49, s. 126–139.
- Piekot T., *Słowo w kulturze multimediów*, w: *Język w mediach. Antologia*, red. M. Kita, J. Loewe, Katowice 2014, s. 259–270.
- Podgórski R.A., *Aksjologiczny wymiar Internetu (na podstawie badań ankietowych)*, „Media i Społeczeństwo” 2015, nr 5, s. 22–34, [online] <http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/media_i_spoleczenstwo_nr_05.pdf>, dostęp: 12.12.2015.
- Poprawa M., *Pragmatyczny, społeczny i kulturowy wymiar pytań do internetowej poradni językowej*, w: *Dobra rada nie zawada: rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, red. W. Żarski, B. Staniów, Koszalin 2010, s. 105–122.
- Szczepankowska I., *Polszczyzna w świecie wielu kodów*, w: *Przyszłość języka*, red. S. Krzemień-Ojak, B. Nowowiejski, Białystok 2001, s. 85–96.
- Wojtak M., *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 29–39.
- Zalewska-Greloch E., *Polszczyzna internautów – poprawna czy... „wygodna”?*, w: *Język w mediach elektronicznych*, red. J. Podracki, E. Wolańska, Warszawa 2008, s. 155–172.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2013.

Słowniki

- Słownik języka polskiego PWN*, [online] <<http://sjp.pwn.pl/slowniki/html>>, dostęp: 11.10.2015.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, Warszawa 2010.

⁵³ R.A. Podgórski, dz. cyt., s. 21.

Źródła internetowe

Mikuła P., *Mówiąc inaczej*, [online] <<https://www.youtube.com/user/PamikuPL>>, dostęp: 11.01.2015.

Streszczenie

Tematem artykułu jest wideoblog *Mówiąc inaczej* badany jako wariant gatunkowy poradnictwa językowego. Celem analizy jest zaprezentowanie nowego stylu kształcenia językowego i propagowania kultury słowa w Internecie oraz próba oceny poradnictwa realizowanego w formie rozrywkowego wideoblogu. W tekście opisano aspekty gatunkowe wideoblogu. Wzięto pod uwagę: profil nadawcy i odbiorcy, relację nadawczo-odbiorczą, styl wypowiedzi autorki nagrań i ich widzów, tematykę programu oraz wewnętrzną strukturę komunikatu. Skomentowano także zasadność i praktyczność tej formy wirtualnego doradztwa. W konkluzji wskazano podobieństwo analizowanego gatunku do programu rozrywkowego, a także wymieniono pozytywne i negatywne skutki poradnictwa prowadzonego w formie wideoblogu. Zaletą okazało się zainteresowanie młodych internautów poprawnością języka i skłonienie ich do pracy nad sposobem wyrażania. Ujemnie oceniono zaś swobodną formę wideoblogu *Mówiąc inaczej* oraz ogólnikowość przekazywanej wiedzy.

Summary**The Video Blog *Mówiąc inaczej*
as a Variant of Virtual Language Counselling**

This article is about virtual language guidance run in the form of a video blog. The aim of this analysis is to present a new style of language advising that functions on the Internet in the video blog genre. The communicational elements of a video blog that create the general view of multimedia guidance practised online are shown. Specific features of a video blog, the figures of a broadcaster and a viewer, and the relationship between them both, as well as the methodology of giving language advice and the speech style of the author, are taken into account. There is also a comment on the content and the substantive value of some particular pieces of advice. The positive and negative effects of running language guidance on a video blog are depicted in the conclusion. One positive aspect is that young people become more interested in language correctness, and video blogs prompt them to work and develop their way of speaking in Polish. However, an important drawback of this kind of language education is the entertaining style of the *Mówiąc inaczej* video blog and the vagueness of the knowledge conveyed.